



*Jeśli my
zapomnimy o Nich
to niech Bóg
zapomni o nas !*

ZWIĄZEK SYBIRAKÓW

ODDZIAŁ W TARNOWIE

33-100 Tarnów, ul. Bandrowskiego 4

Konto: 79 1020 4955 0000 7802 0060 0650

ZWIĄZEK SYBIRAKÓW
ODDZIAŁ W TARNOWIE
ul. Bandrowskiego 4
33-100 TARNÓW

Zarząd Główny

Związku Sybiraków

w Warszawie

Tarnów, 18 marca 2014 r.

Realizując prośbę Zarządu Głównego Związku Sybiraków w Warszawie odnośnie rozpoznania sprawy doniesień prasowych, jakoby Koło Sybiraków w Dębicy było przeciwnie budowie pomnika poświęconego pamięci osób, które zginęły 10 kwietnia 2010 r. w Smoleńsku – - ustalono, że taki sprzeciw istnieje.

Jako uzasadnienie Zarząd Koła Sybiraków w Dębicy podaje złą lokalizację pomnika oraz użycie motta Adama Mickiewicza: „Jeśli zapomnę o Nich, Ty Boże na niebie, zapomnij o mnie”. Inicjatorem budowy pomnika nazwanego Memoriałem Smoleńskim jest Społeczny Komitet Budowy Pomnika w Dębicy.

W trakcie pobytu w Dębicy delegacja przedstawicieli Zarządu Oddziału w Tarnowie dokonała wizji i oględzin placu, na którym ma być postawiony pomnik. Na placu tym znajdują się symboliczne nagrobki osób pomordowanych w Katyniu oraz drzewa pamięci – tzw. „Dęby Katyńskie”.

Inicjatorem posadzenia Dębów Katyńskich był Urząd Miasta Dębica, Dyrektor I LO w Dębicy i Dyrektor Gimnazjum nr 1 w Dębicy. Zaangażowanie Sybiraków ograniczyło się do udziału w uroczystościach poświęcenia placu.

Zarząd Oddziału wyraża przekonanie, że lokalizacja pomnika Memoriał Smoleński, w tym miejscu jest bardzo dobra. Będzie stanowić swoisty zwornik między tragedią katyńską, a tragedią smoleńską.

Chcemy odnieść się do przebiegu spotkania naszej delegacji z Zarządem Koła Sybiraków w Dębicy, które to odbyło się 7 lutego 2014 r. oraz do przesłanego nam protokołu z dnia 14 lutego 2014 r.

Spotkanie nagrywane było przez ekipę telewizyjną. W spotkaniu uczestniczyły również inne osoby: przedstawiciel Urzędu Miasta w Dębicy, przedstawiciele Społecznego Komitetu Budowy Pomnika oraz przedstawiciele szkół zaangażowanych w realizację ogólnopolskiego projektu – „Katyń - ocalić od zapomnienia”.

Nasza argumentacja uznająca za słuszną inicjatywę postawienia pomnika nie znalazła zrozumienia i uznania wśród członków Koła Sybiraków. Jest nam przykro, że Sybiracy z Dębicy nie chcą umieszczenia na Memoriale, słów naszego Wieszcza Adama Mickiewicza.

Słowa Pani Prezes Koła Sybiraków: „tyle jest wypadków drogowych i czy wszystkim mamy stawiać pomniki”, „tyle mamy dziurawych chodników, to może te pieniądze zamiast na pomnik przeznaczmy na remont” – budzą sprzeciw. Nadmieniamy, że fundusze na pomnik pochodzą z darów społeczeństwa, a nie z Urzędu Miasta.

Bez komentarza pozostawiamy stwierdzenia zawarte w protokole z dnia 14 lutego 2014 r. cyt.: „przedstawiciele Zarządu Oddziału w Tarnowie samodzielnie bez uczestnictwa kogokolwiek z Koła dokonali wizji terenu (...) na spotkaniu uczestniczyli jakoby byli przełożonymi posiadającymi wiedzę i władzę ponad wszem i wobec całego Zarządu Koła w Dębicy (...) rzucali Statutem Związku o biurko i wygłaszał mowę podniesionym głosem”.

Przedstawiciele Zarządu Oddziału w Tarnowie nie wygłaszali prywatnych poglądów i opinii lecz przedstawiali stanowisko Zarządu Oddziału w powyższej sprawie. **Słowa przez nas przekazywane, nie były ani pouczeniem, ani wywyższaniem się.**

Pragniemy również wyjaśnić, że Koło Sybiraków w Dębicy zawsze traktowaliśmy w sposób bardzo autonomiczny i nigdy nie ingerowaliśmy w żaden sposób w ich działalność, pozostawiając im całkowitą swobodę.

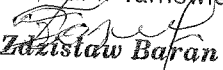
Wydawało nam się, że w końcowej części naszego spotkania doszliśmy do porozumienia i wzajemnego zrozumienia. Uzgodniliśmy, że podejmiemy wspólne działania, które pozwolą na zachowanie pozytywnego wizerunku Związku. Niestety, z treści przesłanego nam protokołu z dnia 14 lutego 2014 r. wynika, że były to tylko nasze pobożne życzenia.

Obecnie obserwując przebieg procesu torpedowania idei postawienia pomnika Memoriał Smoleński można dopatrzeć się tzw. drugiego dna sprawy. Naszym zdaniem Zarząd Koła Sybiraków w Dębicy oraz zwykli członkowie są poddani procesowi manipulacji, której celem jest skłócenie społeczności miasta Dębica oraz eliminacja i zniechęcenie osób, pragnących działać pro publico bono.

Na zakończenie pragniemy zacytować i dedykować przesłanie Jana Kochanowskiego, który przed wiekami pisał – „kto może, niech dobrej sprawie pomoże”.

PS. Podziękowania, pozdrowienia i wyrazy uznania przesyłają Sybiracy z Tarnowa dla wszystkich, którym leży na sercu pamięć i troska o naszej Sybirackiej martyrologii. Kto nie pamięta o przeszłości – nie ma przyszłości.

Z poważaniem

PREZES ZARZĄDU
Związku Sybiraków
Oddział w Tarnowie

Zdzisław Baran

Do wiadomości:

1. Związek Sybiraków – Koło w Dębicy
2. Pan Jan Warzecha – Poseł na Sejm RP
3. Pan Mariusz Trojan – Zastępca Burmistrza Dębicy
4. Pan Zbigniew Drzymała – Dyrektor Miejskiego Gimnazjum nr 1 w Dębicy
5. Pan Ryszard Pękala – Dyrektor I Liceum Ogólnokształcącego w Dębicy
6. Redakcja „Gazety Polskiej”
7. Redakcja „Nowin Rzeszowskich”
8. A/a